

D. Clarke, *MESOLITHIC EUROPE: THE ECONOMIC BASIS*, London 1978, ss. 37, 7 rycin i 2 tabele w tekście¹.

Z zaciekawieniem przyjąć należy fakt zajęcia się przez D. L. Clarke'a, przedwcześnie zmarłego badacza angielskiego, autora wysmienitej *Analytical Archaeology*, problematyką mezolitu, tak odległą od jego głównych zainteresowań. Szczególne zaciekawienie praca Clarke'a wzbudzić musi u czytelnika polskiego, mającego do dyspozycji obszernie opracowania problematyki gospodarczej dla neolitu w środkowej Europie², odczuwającego natomiast dotkliwy brak tego typu opracowań dla mezolitu.

Rozległy tytuł pracy: *Europa mezolityczna: podstawy gospodarcze* sugeruje, że otrzymamy obszerny tom studiów; z pewnym więc zdziwieniem i rozczarowaniem trzymamy w ręku cienki zeszyt liczący 37 stron. Sam autor określa swoją pracę jako „spekulatywny i teoretyczny esej”, powstały w celu zbudowania alternatywnego modelu dla tradycyjnych interpretacji gospodarki społeczeństw mezolitycznych; modelu do sprawdzenia na drodze szczegółowych badań (s. 35). Konieczność podjęcia takiej próby opiera autor na przekonaniu o fałszywości stereotypów w interpretacji zachowanego inwentarza kulturowego i jego związków z gospodarką myśliwską społeczności mezolitycznych.

Dla potrzeb budowy takiego nowego modelu gospodarczego Clarke konstruuje swoją pracę w następujący sposób:

Część I — Uprzedzenia, schematy, stereotypy — w której stara się pokazać, jak schematyczne są dotychczasowe interpretacje materiału zabytkowego grup mezolitycznych i jak utrudniają one właściwe spojrzenie na całość działalności gospodarczej tych społeczeństw.

Część II — Europa. Ogólne podłoże ekologiczne — zawiera szkicowy model warunków ekologicznych na tym obszarze w okresie 10-5 tys. p.n.e., jako podłoże do oceny charakterystyki i rozprzestrzenienia systemu mezolitycznego.

Część III — Regionalne ekonomie mezolityczne i przejście do neolitu — stanowi zebranie wniosków z dwu poprzednich rozdziałów w celu dokonania konfrontacji różnych modeli interpretacyjnych dostępnego materiału źródłowego, głównie pod kątem wkładu mezolitycznych regionalnych systemów gospodarczych w wytworzenie się neolitycznych wzorów gospodarki produkcyjnej.

Europa mezolityczna napisana została przez autora spoza kręgu badaczy tej

¹ Praca publikowana po raz pierwszy w *Problems in Economic and Social Archaeology*, wyd. G. de G. Sieveking, I. H. Longworth i K. E. Wilson, Londyn 1976.

² T. Wiślański, *Podstawy gospodarcze plemion neolitycznych w Polsce północno-zachodniej*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969; S. Tabaczyński, *Neolit środkowoeuropejski. Podstawy gospodarcze*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970; J. Kruk, *Gospodarka w Polsce południowo-wschodniej w V-III tysiącleciu p.n.e.*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1980.

epoki. Specjaliści z pewnością zarzucić mogą Clarke'owi niekompetencję; chociażby rozciąganie pojęcia mezolitu na strefę śródziemnomorską (zresztą niekonsekwentnie, gdyż wielokrotnie mówi także o społeczeństwach epipaleolitycznych), czy też nazwanie mezolitycznych kultur niżowych „epigrawetienem” (s. 35).

Niezajomość problematyki szczegółowej mezolitu nie przeszkadza jednak Clarke'owi, a wręcz stanowi jego główny atut w ocenie faktycznej wartości dotychczasowych uogólnień na temat gospodarki i strategii życiowej społeczeństw mezolitycznych i pozwala mu podejść do zagadnienia w sposób niekonwencjonalny.

W części I autor poddaje krytyce dotychczasową ocenę wzajemnych relacji pomiędzy myślistwem i zbieractwem w gospodarce mezolitycznej. Gromadzi argumenty ogólne, lecz często znikające badaczom z pola widzenia, np. że zachodzą oczywiste dysproporcje pomiędzy zachowaniem się szczątków zwierzęcych i roślinnych, jak również zachowaniem się narzędzi stosowanych w myślistwie i zbieractwie (s. 7). Zwraça uwagę na paradoks pojawiania się pierwszych śladów zbieractwa na metodycznie badanych stanowiskach neolitycznych lub późniejszych. Argumenty szczegółowe dotyczą m.in. weryfikacji funkcji zabytków krzemienianych uznawanych powszechnie za związane z myślistwem. Przytacza np. znalezisko noża żniwnego z miejscowości Columnata (Afryka Północna), w którym jako wkładki użyte zostały 2 zbrojniki półksiężycowate oraz 1 trójkąt (s. 10), wyciągając wniosek, że te same morfologicznie narzędzia służyć mogły zarówno celom myśliwskim (zbrojniki strzał), jak i zbierackim (wkładki sierpowe). Rekonstruując inwentarz narzędziowy potrzebny jednej rodzinie mezolitycznej, zarówno do zbieractwa, jak łowiectwa i rybołówstwa przyjmuje, że stosunek zbrojników krzemienianych użytych do tych narzędzi ma się jak 2:1 na korzyść zbieractwa, a gdyby przyjąć istnienie wśród narzędzi znanych z analogii etnograficznych drewnianych tarek wyposażonych w 100-2000 zbrojników, stosunek ten wyrażałby się liczbą 40:1.

Bardzo pouczający dla badaczy wszystkich epok pradziejowych jest cytowany przez autora sposób bezkrytycznego budowania hipotez o gospodarce badanych społeczeństw na podstawie zwierzęcych szczątków kostnych. Na stanowisku stwierdza się 80% kości jelenia, co implikuje wniosek, że 80% diety mieszkańców stanowił jeleń, od czego już bliski krok do stwierdzenia, że jeleń stanowił 80% źródła utrzymania (s. 7)³.

Powszechnemu stereotypowi „człowiek mezolityczny-myśliwy” — przeciwstawia Clarke antytezę — „człowiek-zbieracz” na podstawie charakterystyki bogactwa użytecznego dla człowieka w obrębie środowiska roślinnego. Popiera ją danymi liczbowymi wydajności środowiska naturalnego np. dla strefy niżowej: 500 kg orzechów laskowych z ha, 20-50 ton bulw i korzeni z km², 5-10 ton grzybów z km² itd. Bogactwo środowiska naturalnego doprowadza Clarke'a do sformułowania dyskusyjnej tezy, że „produkcja żywności jest prawdopodobnie gospodarką zdegradowanego środowiska naturalnego” (s. 16).

Warto dodać, że inny znany teoretyk współczesnej archeologii L. R. Binford przytacza dane świadczące o tym, że bogactwo środowiska naturalnego plemion myśliwsko-zbierackich może być skuteczną barierą dla powstania bardziej efektywnych sposobów gospodarowania (produkcji żywności)⁴. Genezę tego ostatniego widzi natomiast jako wynik pojawienia się pewnych procesów demograficznych w wa-

³ Na temat możliwości interpretacyjnych szczątków archeozoologicznych zobacz Kruk, *op. cit.*, s. 276 n.

⁴ L. R. Binford, *Post-Pleistocen Adaptations*, [w:] *New Perspectives in Archaeology*, pod red. S. R. Binforda i L. R. Binforda, Adline Publ. Co., Chicago, Illinois 1968, s. 327.

runkach ekologicznych posiadających formy dzikie podlegające udomowieniu⁵. Na marginesie warto dodać, że poglądy obu badaczy łączy w sobie wcześniej sformułowana, cytowana przez Binforda, teza L. A. White⁶.

Wracając do omawianej pracy Clarke'a, warto zwrócić uwagę na fakt, że badacz ten opierając się m.in. na śladach pożarów w profilach pyłkowych odpowiadających okresowi mezolitu, dopuszcza możliwość podjęcia przez zbierackie społeczności mezolityczne upraw leśnych; w strefie niżowej — głównie prymitywnej ogrodniczej uprawy bulw i korzeni, zaznaczając, że ten typ upraw w przeciwieństwie do dzikich zbóż nie był w stanie wytworzyć „udomowionych” mutacji.

Postawienie tej hipotezy ukazuje w nowym świetle od dawna dyskutowaną, a ostatnio coraz lepiej udokumentowaną⁷ dominację techniki kopieniackiej u pierwszych rolniczych społeczności Europy Środkowej i stawia na nowo problem udziału miejscowych społeczności „mezolitycznych” w kształtowaniu środkowoeuropejskiego modelu gospodarki neolitycznej.

Druga część pracy poświęcona charakterystyce podłoża ekologicznego odbiega znacznie od podręcznikowych analiz, które przedstawiają warunkowane zmianami klimatycznymi strukturalne przemiany w obrębie świata roślinnego⁸. Środowisko roślinne interesuje Clarke'a głównie w aspekcie jego potencjalnych możliwości w produkcji środków pożywienia dla człowieka. Odnotowując wyjątkową produktywność w tym względzie środowiska nadmorskiego oraz niżowych dolin rzecznych i jeziornych stwierdza, że od dawna zauważane związki osadnictwa mezolitycznego z tym środowiskiem, konwencjonalnie interpretowane jako przejaw sezonowości osadnictwa lub jego powiązania z rybołówstwem i myślistwem, wskazują na świadome zajmowanie stref o największej produktywności roślinnej.

Na szczególne znaczenie tych środowisk, także na obszarach pozaeuropejskich (Bliski Wschód, Ameryka), głównie jednak w tradycyjnym kontekście intensyfikacji zajęć rybackich i myśliwskich, zwraca uwagę Binford⁹, podkreślając znaczenie przemian holocenijskich dla wykształcenia się po raz pierwszy warunków prowadzących do znacznego zróżnicowania tempa wzrostu ludności i struktury „nisz ekologicznych” sąsiadujących systemów „socjokulturowych”.

Przeciwstawiając się prostym relacjom przyczynowo-skutkowym pomiędzy przemianami klimatycznymi a przemianami kulturowo-gospodarczymi¹⁰, zarówno w odniesieniu do pojawienia się systemu mezolitycznego, jak i powstania modelu gospodarki rolniczej¹¹, Binford wprowadza do dotychczasowych analiz, upatrujących źródła przemian gospodarczych w procesach adaptacyjnych do nowego środowiska, czynnik demograficzny¹².

Binford przedstawia trzy modele systemu zaludnienia: system zamknięty, sy-

⁵ Binford, *op. cit.*, s. 334.

⁶ Binford, *op. cit.*, s. 325.

⁷ Wiślański, *op. cit.*, s. 206; J. Kruk, *Studia osadnicze nad neolitem wyżyn lessowych*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1973, s. 164.

⁸ J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski, *Pradzieje Europy od XL do IV tysiąclecia p.n.e.*, Warszawa 1975, s. 15 n.; J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski, *Epoka kamienia na ziemiach polskich*, Warszawa 1977, s. 34 n.

⁹ Binford, *op. cit.*, s. 334.

¹⁰ Binford, *op. cit.*, s. 321.

¹¹ Np. brak zasadniczych przemian klimatycznych na Bliskim Wschodzie pomiędzy X a VI tysiącleciem, a więc w okresie wystąpienia na tym terenie przemian analogicznych do obserwowanych w mezolicie europejskim oraz uformowania się centrum genetycznego gospodarki rolniczo-hodowlanej.

¹² Binford, *op. cit.*, s. 328.

stem otwarty typu „dawcy” i system otwarty typu „biorcy”. Pierwszy system charakteryzuje się istnieniem mechanizmów kulturowych ograniczających przyrost naturalny w celu zachowania równowagi pomiędzy gęstością zaludnienia a potencjałem produkcyjnym środowiska w zakresie środków pożywienia. System drugi pojawia się tam, gdzie zachwiana zostaje równowaga między wyżej przedstawionymi czynnikami poprzez nieproporcjonalny przyrost ludności w warunkach, gdy wyż demograficzny w postaci powstających na drodze „pączkowania” nowych grup znajduje ujście na terenach o przewadze potencjalnej produktywności środowiska nad wielkością populacji lub dotąd nie zamieszkanymi.

System otwarty typu „biorcy” powstaje w wyżej wspomnianym przypadku ekspansji systemu typu „dawcy” na teren niezamieszkanym. Istnieje też możliwość wytworzenia się systemu typu „biorcy” w warunkach rozwoju wczesnorolniczego. W tej ostatniej sytuacji konieczne jest wg Binforda¹³ powstanie systemu typu „biorcy” na granicy obszarów o dużym zróżnicowaniu stopnia stałości osadnictwa. W systemie o znacznej stabilizacji osadnictwa, na skutek dużej produktywności środowiska naturalnego, zamierają mechanizmy regulacji urodzin. Symptomy przekroczenia optymalnej gęstości zaludnienia, jaką mogą w danej sytuacji wyżywić warunki naturalne danej strefy, pojawiają się z pewnym opóźnieniem. Stąd uruchomione zostają mechanizmy emigracji do strefy granicznej z obszarem o mniejszej stabilizacji osadnictwa. Naruszenie przez migrujące grupy równowagi w ekosystemie grup mniej osiadłych (potencjał środowiska naturalnego w zakresie produkcji żywności jest w tej sytuacji niewystarczający) wyzwała mechanizmy sprzyjające rozwojowi bardziej efektywnych środków produkcji żywności u obu grup. Oczywiście warunkiem koniecznym jest także występowanie w „strefie granicznej” roślin i zwierząt podlegających udomowieniu.

Jedną z takich sytuacji obserwuje Binford na Bliskim Wschodzie, na terenach przyległych do osadnictwa kultury natufijskiej w dolinie Jordanu. Osady tej kultury wykazują cechy stałości, a gospodarka opierała się głównie na myślistwie i rybołówstwie. Przyległe obszary wyżynne zasobne w dzikie zwierzęta podlegające udomowieniu mogły przyjmować przerosty demograficzne ludności kultury natufijskiej, co powodowało zachwianie równowagi środowiska naturalnego na tych nowych terenach i konieczność zmian adaptacyjnych w kierunku produkcji rolniczej.

W części podsumowującej Clarke wyraźnie uwypukla różnice w obrębie gospodarki zbierackiej pomiędzy strefą śródziemnomorską a strefą ciepłolubnych lasów Europy Środkowej i Zachodniej. W pierwszej szczególnie znaczenie przypisuje zbieractwu nasion dzikich traw, zakładając istnienie miejscowego południowośroziemnomorskiego i bałkańskiego „przedazjatyckiego” centrum udomowienia niektórych gatunków w końcu VIII tys. p.n.e. oraz zbieractwu związanemu ze strefą litoralną¹⁴.

W strefie niżowej główne znaczenie miało mieć zbieractwo bulw i korzeni oraz powstanie na jego bazie prymitywnych upraw typu ogrodowego. Wg Clarke'a zasadnicze znaczenie dla zróżnicowania późniejszych struktur neolitycznych miało regionalne zróżnicowanie strategii gospodarczych społeczeństw mezolitycznych (teza rozpowszechniona również w polskiej literaturze przedmiotu)¹⁵, a rozwój neoli-

¹³ Binford, *op. cit.*, s. 332 n.

¹⁴ Ciekawe, że zarówno Clarke, jak i Binford, wychodząc z nieco odmiennych założeń, dopuszczają również możliwość powstania wczesnego ośrodka domestyfikacji na terenach północno-zachodniego Nadczarnomorza. Clarke, *Mesolithic Europe...*, s. 33; Binford, *op. cit.*, s. 335.

¹⁵ T. Wiślański, *Ze studiów nad genezą kultury pucharów lejkowatych*, „Archeologia Polski”, t. 18: 1973, s. 106; L. Domańska, A. Kośko, *Z badań*

tycznych zdobyczy bliskowschodnich odbywał się na drodze „selektywnej integracji” na zróżnicowanej bazie miejscowych doświadczeń w udomawianiu.

Podobnie problem szerzenia się modelu gospodarki neolitycznej przedstawia Binford¹⁶, wskazując na szerokie występowanie warunków naturalnych sprzyjających wzrostowi efektywności w pozyskiwaniu pożywienia. Sytuacja taka pozwalała na szybką transmisję i integrację neolitycznych „wynałazków” pomiędzy systemami kulturowymi.

Należy stwierdzić, że problematyka gospodarki społeczeństw mezolitycznych występuje w polskiej literaturze w postaci klasycznego stereotypu, stanowiąc margines zainteresowań badawczych. Stereotyp ten znajduje odzwierciedlenie w tytułach prac H. Więckowskiej¹⁷ i Z. Bagniewskiego¹⁸, przy czym w tej ostatniej nie znajdujemy nawet akapitu uzasadniającego interpretację zawartą w tytule. Od schematu odbiega jedynie ujęcie J. K. Kozłowskiego i S. K. Kozłowskiego¹⁹, w którym autorzy podkreślają znaczenie intensywnego zbieractwa mającego oparcie w warunkach ekologicznych strefy leśnej i litoralnej; wskazują również na pewną stabilizację osadnictwa. Mimo to w kolejnej pracy tych samych autorów znajdujemy stwierdzenie: „Jednak podstawowym sposobem zdobywania pożywienia było wysoce wyspecjalizowane myślistwo i łowiectwo...”²⁰ Na marginesie warto odnotować pracę radzieckiego badacza P. M. Dołuchanowa²¹ stanowiącą próbę wyjścia poza powyższy stereotyp.

Jednostronność opracowania D. Clarke’a i jego dążność do wypuklenia roli zbieractwa w gospodarce mezolitu rzuca się w oczy, ale jest ona przez autora zamierzona. Jego frontalny atak na dotychczas obowiązujące schematy prowokuje do dyskusji, w której dysponować należy już rzetelnymi argumentami.

Stawomir Jastrzębski

nad charakterem więzi kulturowej stref pojezierno-nadmorskiej i wielkodolinnej Nizy międzyrzecza Odry i Wisły w dobie początków procesu neolityzacji, [w:] *Studia Archaeologica Pomeranica*, Koszalin 1974, s. 23 n.

¹⁶ Binford, *op. cit.*, s. 333.

¹⁷ H. Więckowska, *Spoleczności łowiecko-rybackie wczesnego holocenu*, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, t. I, *Paleolit i mezolit*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975.

¹⁸ Z. Bagniewski, *Spoleczności myśliwsko-rybackie w okresie od IX do III tysiąclecia p.n.e. na terenie Polski południowo-zachodniej*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, ser. A, nr 201, Wrocław 1979.

¹⁹ Kozłowski, Kozłowski, *Pradzieje Europy...*, s. 56 n.

²⁰ Kozłowski, Kozłowski, *Epoka kamienia...*, s. 313.

²¹ P. M. Dolukhanov, *Ecology and Economy in Neolithic Eastern Europe*, Londyn 1979.